

Strona znajduje się w archiwum.

Lokalne organizacje ujawniają korupcję

Niezależne badania lokalnych grup działających w młodych demokracjach, na przestrzeni kilku lat przyczyniły się do ujawnienia przypadków korupcji i nieefektywnego sprawowania rządów, jednocześnie wymuszając na urzędnikach państwowych poprawę edukacji, czy świadczonych usług medycznych.

Wniosek taki płynie z opublikowanego w środę raportu Results for Development Institute (R4D) z Waszyngtonu, organizacji promującej zasadę „good governance”, to znaczy dobrego, efektywnego zarządzania.

Raport powstał w ramach realizowanego przez R4D Transparency and Accountability Program (TAP) i opublikowany został przez Brookings Institution Press. Wskazuje na rosnący fenomen organizacji strażniczych działających w krajach rozwijających się, przyglądających się kluczowym działaniom władz, przejmujących rolę pełnioną przez zachodnie instytucje oraz zewnętrznych konsultantów. Eksperti są zdania, że miejscowe grupy mają szansę lepiej wykonywać zadania kontrolne, a ponadto ich funkcjonowanie jest znacznie mniej kosztowne.

Jak powiedziała Courtney Tolmie, współautorka raportu, osoby działające w lokalnych organizacjach strażniczych lepiej orientują się w panujących realiach i z niewielką jedynie pomocą są w stanie dokonywać zmian. Zaś działania społeczności międzynarodowej będą bardziej efektywne, jeśli zostaną podjęte we współpracy z lokalnymi niezależnymi organizacjami strażniczymi.

Autorzy publikacji: Stephen Kosack, Courtney Tolmie i Charles Griffin prześledzili działania szesnastu niezależnych lokalnych organizacji.

Raport opisuje przypadki, w których organizacje podejmowały interwencje w latach 2006 -2008 i

dotyczy działań podejmowanych w 13 krajach: Gwatemali, Paragwaju, Ghanie, Kenii, Indiach, Peru, Argentynie, Rosji, Rumunii, Albanii, Mołdawii, Polsce oraz Indonezji.

Ngozi Okonjo-Iweala, dyrektor zarządzający w Banku Światowym jest zdania, że realizowany przez Results for Development Institute projekt TAP jednoznacznie pokazuje potrzebę wspierania lokalnych grup w pełnieniu roli organizacji strażniczych. Jak twierdzi, nie ma sensu angażowania organizacji z zewnątrz, by monitorowały procesy zarządzania. Uważa, że one nigdy nie wykonają takiej pracy, jak lokalnie działające grupy. Tak więc lepiej przeznaczyć środki na szkolenie i zachęcanie do podejmowania działań kontrolnych lokalnie działających w ramach społeczeństwa obywatelskiego organizacji.

Źródła: redorbit.com (23.06.2010), resultsfordevelopment.org